

Strona znajduje się w archiwum.

Czytanie ekstensywne w warunkach szkolnych

Jest to jedna z najbardziej pomijanych i niedocenianych metod nauki języka obcego. Praktyczne zastosowanie czytania ekstensywnego w szkole i domu zachęca młodzież do nauki języka obcego, jak również sprzyja czytaniu tekstów kultury w oryginale bez korzystania przez uczniów z pośredniej wersji, czyli przekładu na język polski.

Grzegorz Miklaszewski

Gimnazjum nr 15 w Lublinie

Czytanie ekstensywne w warunkach szkolnych

Definicja

Nie ma jednej ogólnie przyjętej definicji czytania ekstensywnego. Rozbieżności dotyczą głównie tego, czy powinno być ono oceniane i czy dopuszczalne jest wymaganie od uczniów wykonywania dodatkowych ćwiczeń kontrolujących ich pracę. Niemniej jednak wszyscy specjaliści w tej dziedzinie zgadzają się co do tego, że jest to czytanie dużej ilości tekstu dla osobistej przyjemności i dla zaspokojenia swoich zainteresowań (Hafiz i Tudor, 1989). Z definicji tej wynika jasno, że jest to przeciwieństwo czytania intensywnego, które dominuje w klasie i jest nastawione na rozwiązywanie jakiegoś problemu, np. odpowiedzi na pytania, true/false multiple choice, czy choćby wprowadzenia nowego zagadnienia z gramatyki. Przewaga czytania intensywnego jest podyktowana przede wszystkim ograniczonym czasem lekcji, a długość tekstów przeznaczonych do czytania ekstensywnego uniemożliwiłaby realizowanie innego materiału i wszechstronne przygotowanie uczniów do zewnętrznych egzaminów. Ta przeszkoda jest paradoksalnie jedną z największych zalet czytania ekstensywnego. Główna praca musi być wykonywana przez uczniów w domu a lekcja może być przeznaczona w całości na realizację programu nauczania. Idea czytania ekstensywnego i korzyści wynikające z jego użycia do nauki znacznie wydłużają kontakt ucznia z językiem. Dlatego właśnie propagatorzy tej techniki czytania podkreślają, że jest to najlepsza metoda nauki języka zwłaszcza po przyjeździe do obcojęzycznego

kraju dla tych, którzy chcą się kształcić językowo i poznać obcą kulturę (Nuttall, 1996).

Materiały

Podstawowym kryterium brany przez nauczyciela pod uwagę przy wyborze materiału do kursu czytania ekstensywnego powinna być jego ilość. Naturalnym wyborem wydają się więc być teksty w oryginale. Niestety, w zdecydowanej większości przypadków teksty te są nieprzydatne ze względu na zbyt wysokie wymagania językowe, jakie stawiają przed osobami uczącymi się dopiero języka i będącymi często na różnych poziomach zaawansowania. bowiem czytanie ekstensywne powinno sprawiać przyjemność i zaspakajać zainteresowania, a trudno o przyjemność płynącą z czytania u ucznia, który jest zmuszony prawie każde słowo tłumaczyć przy pomocy słownika językowego.

Na szczęście na rynku dostępny jest bardzo duży wybór tzw. readersów. Są to książeczki w języku angielskim dopracowane od strony graficznej i językowej tak, by odpowiadały potrzebom i zainteresowaniom młodych adeptów nauki języka. Często są to uproszczone wersje klasycznych pozycji literatury anglojęzycznej, przez co uczeń ma możliwość zapoznawania się z kulturą danego kraju. Jedyny problem polega na tym, że bywają dosyć drogie. Trudno jest więc nauczycielom, bez wsparcia finansowego szkoły, rodziców czy instytucji, zgromadzić odpowiednią szkolną biblioteczkę, jednak rozmiary takiego księgozbioru w dużej mierze zależą od pomysłowości i zaangażowania nauczyciela.

Bardzo ważnym zagadnieniem do rozważenia przy organizacji kursu czytania ekstensywnego jest poziom językowy tekstów użytych do jego przeprowadzenia. Zazwyczaj prezentowany w klasie materiał powinien być na poziomie i+1 (interlanguage +1), czyli nieznacznie wyższym od tego, na jakim uczniowie się aktualnie znajdują, tak by z lekcji wynosili coś nowego. Czytanie ekstensywne, w odróżnieniu od typowego modelu kształcenia językowego w szkole, wykorzystuje teksty napisane w rodzimym języku, po które sięgają uczniowie. Nauka języka jest na drugim planie bo funkcjonuje w czytaniu ekstensywnym niejako przy okazji poznawania ciekawych historii czy faktów z kultury obcej. Nawet jeśli tekst, który wzbudza zainteresowanie u uczniów, jest na względnie niskim poziomie językowym, to i tak w procesie nauczania języka obcego uczeni czyni postępy językowe, bo uczniowie utrwalają to, co już znają. Pewne wyrażenia i zwroty przechodzą po pewnym czasie ze słownictwa biernego do czynnego. Przeprowadzone badania wskazują, że po przeczytaniu ok. 7 książeczek uczniowie są gotowi do przejścia na wyższy poziom (Nation i Wang Ming-tzu, 1999). Te poziomy są na szczęście w większości wydawnictw czytelnie oznaczone na tylnej okładce. Jeśli jakaś książka okaże się dla ucznia zbyt trudna, nie powinien jej na siłę kończyć, ale przyjąć i wymienić na łatwiejszą. Oczywiście nie można przesadzać również w drugą stronę i dawać dobremu uczniowi książki na poziomie „starter”. To ma być i-1, a nie i-10.

Organizacja kursu

Po skompletowaniu odpowiedniego księgozbioru konieczne jest wprowadzenie zasad, według których uczniowie mieliby z niego korzystać. Najprościej byłoby oddać książeczki do biblioteki, poinformować o tym uczniów i czekać na efekty. Niestety, zalecane jest, by to nauczyciel zajmował się ich wypożyczaniem. Ułatwia to kontrolę nad przebiegiem projektu i daje uczniom możliwość uzyskania porady odnośnie wyboru poziomu, czy gatunku literackiego, którym jest zainteresowany. Nauczyciel nie powinien jednak narzucać wyboru określonych książek i zmuszać uczniów, by koniecznie czytali uproszczone wersje Shakespeare'a. Dobrowolność i swoboda wyboru są podstawowymi cechami, warunkującymi powodzenie projektu. Rola wypożyczającego powinna się raczej sprowadzać do doradzania i stwarzania uczniom warunków do wzajemnego dzielenia się opiniami na temat przeczytanych

pozycji. Pomocne mogą okazać się tu tzw. in-book opinion forms (str. 13). Te krótkie formularze mogą być dołączone do każdego readersa i uczniowie, jeśli czują taką potrzebę, mogą je uzupełnić dając ocenę (np. od 1-5) oraz krótki, jednozdaniowy komentarz. Niektórzy wypożyczający naprawdę się tym kierują podczas wyboru lektury, a ci, którzy je wypełniają również mają przyjemność z możliwości podzielenia się swoją opinią z innymi, często nieznanymi uczniami. Cała procedura wypożyczania zajmuje niestety sporo czasu i nie da się jej przeprowadzić podczas lekcji bez utraty cennego lekcyjnego czasu.

Motywowanie uczniów do czytania

Czytanie ekstensywne musi być czynnością dobrowolną, ponieważ w przeciwnym wypadku ztraca się jego idea i staje się ono kolejnym, nudnym, mozolnym i narzuconym z góry ćwiczeniem. Daje to organizatorowi projektu szerokie pole do popisu w wymyślaniu sposobów na pozyskanie chętnych do udziału w czytaniu. Pierwszym, naturalnym pomysłem nauczyciela jest wystawianie ocen. Istotnie, część ekspertów dopuszcza taką opcję (Day i Bamford, 1998). Każdy nauczyciel ma własne priorytety oceniania i prawo do wyznaczenia czytaniu ekstensywnemu odpowiedniego miejsca w swojej dydaktycznej hierarchii wartości. Należy jednak pamiętać, że wprowadzenie ocen za udział wymusi na organizatorze kursu sprawdzenie czy uczniowie rzeczywiście przeczytali wybrany materiał. Jeśli zostanie to zaniechane, z pewnością znajdą się uczniowie chętni, by to wykorzystać.

Samo wystawianie ocen nie jest wystarczającym bodźcem do uzyskania satysfakcjonującej liczby chętnych do udziału w projekcie i utrzymania ich motywacji na wysokim poziomie przez cały czas trwania kursu. Najważniejszym czynnikiem motywującym jest entuzjazm nauczyciela i jego umiejętności do wyrobienia u uczniów nawyku czytania ekstensywne jako sposobu nauki języka obcego.

Wygląd klasy również powinien zachęcać do sięgnięcia po książki. Najlepiej byłoby, gdyby wszystkie redersy były poukładane na półkach i by uczniowie mieli do nich dostęp, a przynajmniej stale je widzieli. Są one zazwyczaj atrakcyjne wizualnie i przyciągają uwagę. Jeśli nie ma takich możliwości technicznych, lub nauczyciel obawia się, że niektóre z pozycji mogą „zniknąć”, należy uciec się do innych sposobów przypominania o kursie. Możliwości jest wiele:

1. Powieszenie na ścianie wykonanych przez uczniów plakatów dotyczących książek. Mają one dodatkowo ten walor, iż uczniowie włączają się w projekt na inne sposoby niż tylko czytanie.
2. Zrobienie rankingu najlepszych czytelników. Niektórzy uczniowie lubią rywalizację i będą chcieli koniecznie się na takiej liście znaleźć. Trzeba jednak pamiętać, że rywalizacja może mieć czasem efekt demotywujący i dlatego najlepiej w takim rankingu umieszczać tylko najlepszych (np. pierwszą piątkę) i nie starać się za wszelką cenę pokazać innym, że oni się tak bardzo nie postarali. Innym rankingiem mogłaby być lista najpopularniejszych książek. Byłaby to również podpowiedź dla uczniów co wybrać, żeby mieć gwarancję, że nie będą się nudzić podczas czytania.
3. Do readersów dołączone są często CD z wersją audio. Można wybrać w miarę łatwą książeczkę i odgrywać ją w odcinkach na kolejnych lekcjach. Oczywiście trzeba do tego ułożyć jakieś pytania sprawdzające, czy uczniowie zrozumieli główną myśl tekstu. Można w ten sposób sprawdzać również sprawność słuchania.
4. Uczniowie, którzy przeczytali tę samą książkę mogą odgrywać scenki (także na oceny), a reszta klasy, zaopatrzona w spis tytułów może zgadywać, o jaką pozycję chodzi.
5. Na tylnej okładce każdego readersa znajdują się krótkie opisy książki (blurbs). Można porozdawać uczniom

kserokopie z przepisnymi notkami oraz spisem tytułów i prosić, by je do siebie dopasowali. Przy okazji ćwiczymy czytanie intensywne. Trudność tego ćwiczenia zależy będzie od ilości par, które uczniowie będą mieli dopasować. Rodzaj i ilość ćwiczeń, motywujących do czytania zależy od pomysłowości nauczyciela. Ważne jest, by wszystkie aktywności były zróżnicowane tak, aby uczniowie się nie nudzili i aby to była dla nich zachęta do sięgnięcia po książki.

Kontrolowanie pracy uczniów

Jeżeli nauczyciel zdecyduje się na dawanie dodatkowych ocen za udział w projekcie, trzeba koniecznie znaleźć sposób na sprawdzenie, czy uczniowie rzeczywiście przeczytali wypożyczone teksty. Aby taka kontrola była wygodna dla nauczyciela, skuteczna i nie zakłócała atrakcyjności lekcji musi być przemyślana i nie może stanowić zbytniego obciążenia dla uczestników.

Rozmowa z uczniami na temat przeczytanych książek wydaje się być skuteczną metodą na ustalenie, czy zapoznali się oni z treścią danej pozycji. Jest to sposób mniej formalny niż zastosowanie odpowiedzi pisemnej, a ponadto nauczyciel ma możliwość bezpośredniej reakcji na wypowiedzi ucznia i zadania dodatkowych pytań w przypadku, gdy nie jest w pełni usatysfakcjonowany tym, co usłyszał. Wadą tej metody jest to, że zabiera ona zbyt wiele czasu. Podczas wypożyczania nauczyciel ma inne obowiązki i dlatego konieczne byłoby wygospodarowanie dodatkowego czasu. Z tego powodu wygodniejsze wydają się metody oparte na formie pisemnej.

Streszczenia są dość mocno krytykowane przez specjalistów w dziedzinie czytania ekstensywnego (Day i Bamford, 1998; Horgan et al., 1991). Uczniowie nie lubią ich pisać, ponieważ nie potrafią. Wiele osób robi to zbyt szczegółowo i często napisanie streszczenia zajmuje im więcej czasu niż przeczytanie książki. Poza tym jest to praca odtwórcza i męcząca, a bardzo ważne jest to, żeby uczniów nie zniechęcić. Recenzja wydaje się być trochę lepszym wyborem, ponieważ podczas pisania uczniowie mają szansę wyrazić własną opinię na temat książki, a jest to zawsze bardziej motywujące niż przedstawienie suchych faktów. Problemem jest tutaj jednak znowu brak odpowiednich proporcji pomiędzy pracą włożoną w czytanie książki a udowodnieniem, że się ją przeczytało.. Dobrym pomysłem wydaje się być, założenie review book, gdzie chętni uczniowie mieliby możliwość wpisywania recenzji przeczytanych książek (jako zadanie dodatkowe, na ocenę), a dla innych byłoby to kolejne źródło informacji o tym, czy dana książka warta jest wypożyczenia. Nie jest to jednak najlepszy sposób na regularne sprawdzanie, czy uczniowie wykonali to, co do nich należało. Niezbyt dobrym sposobem kontrolowania uczniów jest wykorzystywanie materiałów, które w większości wydawnictw znajdują się na końcu książki - różnego rodzaju pytań i zadań związanych z treścią. Wymagają one często czytania intensywnego i bardzo dokładnego. Mogą się za to sprawdzić, jeśli ktoś chce popracować z danym readersem podczas lekcji, zakładając, że ma na to czas i odpowiednią ilość kopii danej książki. Jako alternatywa proponowane jest użycie techniki zwanej reaction report (Day i Bamford, 1998). Jak sama nazwa wskazuje jest to opisanie przez ucznia reakcji, jaką wywołało w nim przeczytanie danej książki. Należy najpierw uczestnikom kursu wyjaśnić, w jaki sposób taką pracę wykonać. Nie wystarczy napisać np. „książka była fajna”, ale trzeba podać powody, dla których tak się uważa. Takie podejście daje uczniowi dużą swobodę w pracy i mnóstwo możliwości podejścia do tematu (np. „Denerwowało mnie to, że główny bohater odrzucał uparcie pomoc innych; nie podobało mi się zakończenie. Wolałbym, żeby...”; „Podobał/nie podobał mi się pomysł autora, żeby...”; „Było mi smutno, kiedy...”). Taka praca nie musi być bardzo długa, a dzięki niej nauczyciel jest w stanie ocenić, czy uczeń zna treść danej książki. W wypadku wątpliwości można dodatkowo zapytać o inne fakty, ale nie będzie to już

odpytywanie regularne, a jedynie incydentalne, dla uzyskania pewności, że uczeń wywiązał się z zadania.

Idealna sytuacja byłaby wówczas, gdyby reaction reports były pisane po angielsku, jednak, szczególnie w przypadku uczniów słabszych, może się to okazać zbyt trudne. Rozsądnym wyjściem wydaje się być wprowadzenie dowolności co do wyboru języka, a szczególnie odradzane jest ocenianie tego, co uczniowie napisali po angielsku. Błędy można, a nawet trzeba poprawiać, ale trzeba przy tym pamiętać, że fakt, iż oni w ogóle piszą ma tylko taki cel, by sprawdzić ich znajomość treści książki.

Jeśli nauczyciel jednak chce, aby uczniowie koniecznie używali w tym celu języka angielskiego, można to zrealizować w inny sposób. Wśród materiałów zamieszczonych na końcu artykułu znajdują się book report cards. Zawierają one szereg pytań, na które uczniowie muszą odpowiedzieć po przeczytaniu. Wielką ich zaletą jest uniwersalność, która pozwala dostosować je do dowolnej książki. Są one uszeregowane od najprostszego - Book report 1 gdzie praktycznie nic nie trzeba pisać, a tylko podkreślać wybrane opcje odpowiedzi, do trudniejszego, gdzie wymagane są kilkudzaniowe wypowiedzi.

Czytanie ekstensywne jest na tyle interesującą i efektywną metodą nauki języka obcego, więc zasadnym wydaje się każdy sposób zachęty do jej szerszego użycia. Mam nadzieję, że powyższy artykuł dostarczył podstawowych informacji na temat zastosowania tej formy pracy z młodzieżą i zachęcił niektórych nauczycieli do włączenia czytania ekstensywnego do działań przeprowadzanych w ramach kształcenia młodych ludzi.

[Materiały metodyczne](#)

Bibliografia

- Day, R. R., & Bamford, J. (1998). Extensive Reading in the Second Language Classroom. Cambridge: Cambridge University Press.
- Hafiz, F. M., & Tudor, I. (1989). Extensive reading and the development of language skills. *ELT Journal*, 43(1), 4-13.
- Horgan, C. et al. J. (1991). Extensive reading project for schools *Modern English Teacher*, 17(3&4), 45-56.
- Nation, P. & Wang, Ming-tzu, K.. (1999). Graded Readers and Vocabulary. *Reading in a Foreign Language*, 12(2), 355-380.
- Nuttal, C. (1996). *Teaching Reading Skill in a Foreign Language* (2nd ed.). Oxford: Heinemann.

[Powrót do poprzedniej strony](#)

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)